

Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych odrzucił skargę nadzwyczajną złożoną w imieniu Prokuratora Generalnego przez prokuratora Jacka Bilewicza, wskazując brak jego umocowania do podpisania środka zaskarżenia

5.5.2026 - | Sąd Najwyższy

Sąd Najwyższy w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych odrzucił skargę nadzwyczajną złożoną w imieniu Prokuratora Generalnego przez prokuratora Jacka Bilewicza, wskazując brak jego umocowania do podpisania środka zaskarżenia

W postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej w sprawie o zapłatę Sąd Najwyższy zarządzeniem z 14 kwietnia 2026 r. zwrócił się do Prokuratora Generalnego o przesłanie odpisu opinii Prezydenta RP w zakresie powołania Jacka Bilewicza na Zastępcę Prokuratora Generalnego, wymaganej *expressis verbis* przez art. 14 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. - Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 390 ze zm.; dalej jako: „p.p.”) – w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie, pismem z 24 kwietnia 2026 r. prokurator Jacek Bilewicz przedłożył uwierzytelnione kopie różnych dokumentów. Nie przesłał jednak opinii Prezydenta RP, o której mowa w art. 14 § 1 p.p.

Sąd Najwyższy w swoim postanowieniu wywiódł, że w przypadku Prokuratora Generalnego kwestię powoływania i odwoływania jego zastępców regulują wprost przepisy prawa. W myśl art. 14 § 1 p.p., Prokuratora Krajowego jako pierwszego zastępcę Prokuratora Generalnego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego w liczbie nie większej niż 7 powołuje spośród prokuratorów Prokuratury Krajowej i odwołuje z pełnienia tych funkcji Prezes Rady Ministrów na wniosek Prokuratora Generalnego. Prokuratora Krajowego oraz pozostałych zastępców Prokuratora Generalnego powołuje się po uzyskaniu opinii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a odwołuje za jego pisemną zgodą.

W świetle powyższych przepisów uznać należało, że obligatoryjnym elementem procedury powołania zastępcy Prokuratora Generalnego jest każdorazowe uzyskanie opinii Prezydenta RP w tym zakresie. Wszelkie inne interpretacje (jak choćby ta dokonana przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 27 listopada 2024 r., I KZP 6/24) naruszają podstawowe zasady wykładni i logiki, a przede wszystkim uderzają w jedną z naczelnych zasad konstytucyjnych, tj. dyrektywę legalizmu. Zgodnie z art. 7 Konstytucji RP, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zadaniem Sądu Najwyższego jest stanie na straży prawa, niezależnie od okoliczności zewnętrznych.

W ocenie Sądu Najwyższego, skoro prokurator Jacek Bilewicz nie przedłożył opinii Prezydenta RP w sprawie jego powołania na funkcję zastępcy Prokuratora Generalnego, to wskazać należało, że sprawuje on ten urząd bez prawidłowego umocowania, a więc w istocie nielegalnie. W konsekwencji prokurator Jacek Bilewicz nie mógł skutecznie podpisać skargi nadzwyczajnej.

Odrzucając skargę nadzwyczajną Sąd Najwyższy miał na uwadze również dobro stron, a zwłaszcza pozwanego, na rzecz którego wywiedziono skargę. Rozpoznanie środka zaskarżenia podpisanego przez osobę nieuprawnioną rodziłoby wątpliwości co do prawidłowości wydanego orzeczenia. Z kolei odrzucenie skargi nadzwyczajnej w tym stanie faktycznym nie tworzy tzw. powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*). Uprawniony podmiot może ponownie złożyć skargę nadzwyczajną, co będzie skutkować jej rozpoznaniem przez Sąd Najwyższy.

https://www.sn.pl/aktualnosci/SitePages/Komunikaty_o_sprawach.aspx?ItemID=1315&ListName=Komunikaty_o_sprawach